**FARBEN LEHRE** – Punk w czasach popkultury 2001-06-27

FARBEN LEHRE to chyba jeden z najbardziej niedocenianych zespołów w naszym kraju. Istnieją od 1986 roku, a na swoim koncie mają nagranych osiem albumów. Ten ostatni, zatytułowany "Atomowe zabawki" pojawił się na rynku w zeszłym miesiącu. Zapraszamy do przeczytania wywiadu z liderem zespołu - WOJTKIEM WOJDĄ.

-Z dawnego składu FARBEN LEHRE pozostałeś dzisiaj ty. Dlaczego i w jakich okolicznościach odeszli poprzedni muzycy?

WOJTEK WOJDA: Wiesz tak już jest w tym życiu, że wszystko przemija... Po prostu ludzie grający wcześniej w FARBEN LEHRE (PIOTREK, BOGDAN, ADAM) stracili - jak sądzę - serce do gry, wypalili się i wspólnie ciągnęliśmy ten zespół na dno... Jednak w pewnym momencie otworzyłem szerzej oczy i stwierdziłem, że panowie powinni po prostu odejść na zasłużoną emeryturę, bo ja akurat się na nią póki co nie wybieram... Okoliczności? Pełne otworzenie oczu nastąpiło po trasie koncertowej we Włoszech w grudniu 1998. Tuż po powrocie rozstaliśmy się i zacząłem budować zespół na nowo. Praktycznie już w kwietniu 1999 skompletowałem cały skład, który do dzisiaj tworzy FARBEN LEHRE.

-Mimo zmiany składu, wasza muzyka nie zmieniła radykalnie swojego charakteru. Czym to tłumaczyć?

WOJTEK WOJDA: Tym, że od kilku lat pracowaliśmy nad własnym rozpoznawalnym stylem, charakteryzującym zjawisko muzyczne pod hasłem FARBEN LEHRE i teraz już tylko pozostaje nam jego modyfikacja i naturalna ewolucja... Jednak mimo braku radykalnych zmian pozwolę sobie zauważyć, iż piosenki z najnowszej płyty "Atomowe zabawki" dość znacznie różnią się od poprzednich naszych propozycji - teksty są znacznie bardziej optymistyczne, płyta bardziej niż kiedykolwiek urozmaicona, brzmienie inne, etc... Nowi ludzie powodują, że to już nowa jakość, nowy zespół, choć poprzez moją osobę w jakimś tam stopniu oparty na 15-letnim doświadczeniu...

-Oprócz Twojego brata, KONRADA, grającego niegdyś w STRAJKU, pozostali muzycy nowego składu nie są szerzej znani. Skąd pochodzą?

WOJTEK WOJDA: Znamy się wszyscy już kilka ładnych lat. JACEK TRAFNY od dawna gra z moim bratem w STRAJKU, jest dobrym perkusistą, fajnym kolesiem, więc nieprzypadkowo znalazł się w FARBEN LEHRE. Natomiast FILIP GRODZICKI to utalentowany muzyk, błąkający się od pewnego czasu po płockich kapelach (min. PODWÓRKOWI CHULIGANI), więc postanowiłem zaangażować go do współpracy i nie żałuję... Myślę, że ważnym elementem siły, jaka tkwi w nowym składzie jest fakt, iż słuchamy podobnej muzyki i mamy bardzo podobne spojrzenie na tworzoną muzykę...ponadto wszyscy mocno angażują się w robienie materiału... Niestety wcześniej różnie z tymi dwoma kwestiami bywało...

-Internet przemodelowuje powoli cały charakter rynku muzycznego. Łatwo i za darmo można zdobyć utwory znanych wykonawców, a debiutujące zespoły mają możliwość zaistnienia ze swoją muzyką z ominięciem oficjalnym wytwórni i mediów. Czym jest internet - zjawiskiem, które zabije muzykę pozbawiając muzyków środków do życia, czy przeciwnie, oczekiwanym od dawna ostatecznym krachem monopolistycznych koncernów fonograficznych?

WOJTEK WOJDA: W sumie oba te scenariusze są realne... Wszystko się może zdarzyć... Ja mam nadzieję, że zrealizuje się ten drugi, bliższy mi zdecydowanie scenariusz w relacji: internet-muzyka. Dla mnie zawsze ważna jest swoista równość szans... niech najlepsi triumfują, niech ludzie mają wybór i niech wybierają... Póki co w internecie jest taka namiastka równości...

-Z jednej strony ostro krytykujesz "zamerykanizowaną" rzeczywistość współczesnej Polski, z drugiej w ogromnym stopniu korzystasz z internetu. Praktycznie cała promocja "Atomowych zabawek" odbywa się przez internet? Nie ma tu "konfliktu interesów"?

WOJTEK WOJDA: Nic z tych rzeczy. Ja nie krytykuję czerpania z dobrych wzorców, bez względu na to czy płyną one z Ameryki, z Rosji, znad rzeki Nil czy z kosmosu... Raczej odnoszę się do żałosnego bezkrytycyzmu, małpowania i pustej kalkomanii... Wszystko jest dla ludzi tylko trzeba umieć z tego w odpowiedni sposób korzystać, nie zapominając o własnej inwencji... Trochę więcej kreatywności i bycia sobą nie zaszkodzi... Internet to dobra forma porozumiewania się z ludźmi, również promowania płyty, którą samemu się wydało... Tutaj nie ma (przynajmniej jest dużo mniej) brudnych układzików, koterii i hochsztaplerki, którymi do cna są już przesiąknięte tzw. ogólnodostępne media. Natomiast nie zamierzam stać się internetowym niewolnikiem... WSZYSTKO JEST DLA LUDZI !!!

-Na ile pozostały Ci bliskie pewne założenia punka?

WOJTEK WOJDA: Ja postrzegam punk jako sposób myślenia, jako sposób na życie, a to tak często się nie zmienia. Dlatego te założenia są mi nadal bliskie, choć nie przykładam tak dużej wagi do nazewnictwa...

-A na ile sprawdzają się one w realiach Polski roku 2001?

WOJTEK WOJDA: Myślę, że w realiach Polski 2001 roku sprawdzają się równie dobrze jak kiedyś. Szczerość, lojalność, przyjaźń, konsekwencja, poczucie wolności, otwartość, chęć prowokacji, łamanie barier to wartości, które w każdych warunkach i w każdym czasie mają prawo bytu... Tak jak wszechobecna głupota i ślepota, niestety...

-Sam zauważyłeś, że wasze nowe piosenki są bardziej optymistyczne, zarówno pod względem tekstowym jak i muzycznym. Z czego to wynika? Czy nie jest to przypadkiem reakcja na pewną ogólna tendencję do "topienia smutków w rozrywce"?

WOJTEK WOJDA: To prawda, że istnieje tendencja do tego typu schematycznych zachowań... Oczywiście nie podoba mi się taki styl bycia, to żałosne i żenujące. Z czego wynika fakt, iż piosenki z ATOMOWYCH ZABAWEK są bardziej optymistyczne? Nie traktowałbym tego jako reakcję na topienie smutków w rozrywce... Raczej to naturalny zwrot w moim podejściu do życia, co charakteryzuje zwrotka z tytułowej piosenki: "Dzisiaj życie to nie sen, jednak trzeba bawić się, no bo co innego pozostaje w takim chorym, kraju...?" Dlatego nasze dźwięki i słowa są bardziej radosne, niż dotychczas i mają na celu podnosić na duchu potencjalnych słuchaczy, pozytywniej nastrajać do negatywnej rzeczywistości... A kraj i tak pozostaje chory...

(Z WOJTKIEM WOJDĄ rozmawiał ALBERT MĄCZNIAK)